

Wniosek o odwołanie ministra finansów

4 kwietnia 2011



31 marca SLD złożyło u marszałka Sejmu wniosek w sprawie odwołania ministra finansów Jacka Rostowskiego – poinformował PAP rzecznik SLD Tomasz Kalita. Sojusz zebrał już wymaganą liczbę 69 podpisów pod wnioskiem. Uzyskano podpisy wszystkich członków klubu SLD, klubu PJN oraz niektórych posłów SdPl i Demokratycznego Koła Poselskiego.

Politycy Sojuszu zarzucają w swym wniosku Rostowskiemu, m.in. to że „odpowiada za przerzucenie kosztów wychodzenia z kryzysu i własnych błędów w zaniechaniu koniecznych reform na barki najuboższych, przy pełnej ochronie najlepiej sytuowanych. Jako przykłady takiej polityki wymienione zostały m.in.: tegoroczna podwyżka VAT, a także brak walki z powszechną drożyzną, blokowanie progów uprawniających do zasiłków i pomocy społecznej, niezablokowanie likwidacji trzeciej skali podatkowej oraz cięcia środków Funduszu Pracy.”

Wnioskodawcy przypominają: „dotychczas niepisana regułą w polskiej polityce gospodarczej była apolityczność ministra finansów, który powinien stać na straży finansów publicznych i na tym się koncentrować, a nie czynnie uczestniczyć w bieżącej polityce (...) Od nastania ministra Rostowskiego ta zasada już nie obowiązuje. Najważniejsze decyzje gospodarcze są podejmowane ewidentnie z punktu widzenia ich wpływu na cele polityczne, sytuacja polskiej gospodarki ma tutaj wtórne znaczenie.”

Zdaniem SLD działania Rostowskiego są „nieodpowiedzialne i szkodzą wizerunkowi Polski (...) Obecne kierownictwo Ministerstwa Finansów, z ministrem Janem Vincentem Rostowskim na czele doprowadziło do krytycznego stanu finansów publicznych, czego efektem jest eksplozja zadłużenia państwa na koniec września 2010 r. do poziomu 770 mld zł według kryteriów fiskalnych z Maastricht.”

Według autorów wniosku „równie istotnym zarzutem pod adresem ministra finansów jest doprowadzenie do niebezpiecznie wysokiego poziomu deficytu budżetu państwa, który wyniósł w roku 2010 ok. 45 mld zł, bez uwzględnienia środków na finansowanie z budżetu środków europejskich czy transferów do OFE. Razi ich też brak jakichkolwiek działań ministra finansów, będących odpowiedzią na radykalne podwyżki cen paliw (...) rzutujących na podwyżki wszystkich podstawowych produktów.”

SLD w podsumowaniu twierdzi: „...trudno znaleźć argumenty na obronę obecnego ministra finansów (...) Ewidentnie widać za to, że: tempo wzrostu zadłużania państwa jest niespotykane od wielu lat, praktycznie żadne prognozy i kierunki polityki wskazywane w materiałach strategicznych nie są dotrzymywane, stan finansów publicznych (deficyt i dług publiczny) jest najgorszy od 20 lat (...) Jedynym pomysłem na poprawę wskaźników jest twórcza księgowość, wiarygodność Polski na rynkach finansowych się pogarsza, a obecny rząd nie ma wiarygodnego planu na wyjście z tej trudnej sytuacji.”

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Zdjęcie: [World Economic Forum](#)

Źródło: [Lewica](#)